

ORDO FRATRUM MINORUM



List Ministra Generalnego na Boże Narodzenie 2023



Serafico incanto, Carmelo Ciaramitaro

«Oto dzień, który Pan uczynił radujmy się w nim i weselmy! Ponieważ najświętsze, umiłowane Dziecię zostało nam dane i narodziło się dla nas w drodze i położone zostało w żłobie, bo nie miało miejsca w gospodzie»

Oficjum o Męce Pańskiej XV, 6-7

Do wszystkich braci Zakonu
Do sióstr kontemplacyjnych naszej Rodziny
Do sióstr Trzeciego Zakonu Regularnego i wszystkich sióstr i braci związa-
nych z naszym Zakonem

«Oto dzień, który Pan uczynił radujmy się w nim i weselmy! Ponieważ najświętsze, umiłowane Dziecię zostało nam dane i narodziło się dla nas w drodze i położone zostało w żłobie, bo nie miało miejsca w gospodzie»¹.

Tak św. Franciszek modlił się ze swymi braćmi w dzień Bożego Narodzenia.

Pragnę uczynić to samo wspólnie z wami, drodzy Bracia i Siostry, w tym czasie Adwentu i Bożego Narodzenia 2023 r., który jest naznaczony cieniami i błyskami wojny i przemocy w wielu częściach świata, zwłaszcza w Ziemi Świętej, gdzie Pan zechciał się urodzić, gdzie umarł w ubóstwie i gdzie do dziś kontynuuje swoją agonię.

Pierwszym zaproszeniem zawartym w psalmie ułożonym przez Franciszka jest radość, która dziś wydaje się trudniejsza niż kiedykolwiek: jak być prawdziwie szczęśliwym pośród tak wielu znaków śmierci i w obliczu niepewnej przyszłości? Czy mamy prawo do radości, gdy tak wielu ludzi jest pozbawianych pokoju i życia?

Jak więc dzisiaj możemy doświadczyć i głosić radość Adwentu i Bożego Narodzenia?

Wierzę, że jesteśmy wezwani, abyśmy uczyli się rozpoznawać to, co powstrzymuje w nas doświadczanie radości i pokoju.

Dlatego chcę zwrócić waszą uwagę na obecność w nas „złych myśli”, jak nazywa je tradycja duchowości, które są prawdziwymi sabotażystami radości i pokoju.

Lakomstwo zniekształca naszą relację do jedzenia, oszukując nas że wystarczy się napchać, aby być sytym, a przez to szczęśliwym; co więcej, budzi w nas pożądania, które zaburzają naszą relację z ciałem i seksualnością, doświadczaną już nie jako przestrzeń spotkania, ale raczej posiadania.

Gniew wypacza nasze relacje z innymi, ponieważ koncentruje nas wokół naszych poglądów i stanowisk, których bronimy za wszelką cenę. Tak zaś objawia się w nas *pycha i duma*, które wypaczają naszą relację z Bogiem i naszą relację do tego, co robimy ponieważ wszystko zostaje zajęte przez nasze ego.

Ze strachu przed śmiercią, chcemy mieć wszystko, to objawia naszą *chciwość*, nasz zniekształcony stosunek do rzeczy materialnych i

¹ Oficjum o Męce Pańskiej XV, 6-7.

pieniędzy. A jest jeszcze jedna postawa, która wypacza naszą relację do miejsca i czasu: *acedia*, mroczne zło, które atakuje nas w południe naszego życia, każąc nam wierzyć, że inne miejsce i inne zajęcia byłyby dla nas lepsze, że nikt nas nie rozumie, i w centrum wszystkiego stawiamy wciąż siebie. Jeśli tak żyjemy to tracimy radość i dlatego atakuje nas *smutek*, który deformuje naszą relację z czasem, skróconym przez bolesne poczucie, że wszystko przemija.

Chciałem wrócić do tych korzeni starożytnego zła, które jest w nas, ponieważ przemoc terroryzmu i wojny wraz ze wszystkim, co ona wywołuje, stawia nas wobec głębokiej otchłani myśli i uczuć, które niszczą pokój i radość.

Właśnie zaczynając od uświadomienia sobie tych rzeczy możemy odkryć, że jesteśmy współodpowiedzialni za zło obecne w świecie i za jego pretensje do zastąpienia Boga. Zło nie jest żartem. Św. Paweł mówi, że jest coś, co powstrzymuje pełne objawienie się Pana „w chwale Jego przyjścia”², a nie wiemy, co lub kto to jest. Wiemy jednak, że w tej walce jesteśmy pielgrzymami i obcymi i czuwamy w oczekiwaniu na przyjście Pana. Dlatego nie boimy się znaków czasów, w których żyjemy, nawet tych najbardziej dramatycznych. Tak więc czekając na Pana, pilnie starajmy się odczytywać je z wiarą oraz przemieniać nasze serca i nasze działanie Jego miłością, „aby Bóg był wszystkim we wszystkich”³.

Pozwólmy Panu, który przychodzi, by rozświetlił tę obecną w nas ciemność i otworzył nas na cnoty, które rozlewa w nas Duch Święty, jak przypomina nam Franciszek: to *radość i prostota, ubóstwo, pokora, miłość i posłuszeństwo*; właśnie te cnoty rozpraszają złe myśli i kierują nas do Pana⁴, aby rozkwitła nasza radość wiary i naśladowania Chrystusa, w drodze ku życiu pełnemu światła, a nie w rezygnacji i smutku.

Ta droga jest możliwa tylko jeśli pójdziemy po śladach Franciszka, który w Greccio przyjmuje przyjście Pana w Eucharystii, który «uniża się co dzień jak wtedy, gdy z tronu królewskiego zstąpił do łona Dziewicy. Codziennie przychodzi do nas w pokornej postaci. Co dzień zstępuje z łona Ojca na ołtarz w rękach kapłana»⁵.

To uniżenie Pana otwiera nam drogę do źródła pokoju i radości wraz z całym stworzeniem. I właśnie w Eucharystii możemy zwracać Ojcu, w Chrystusie i mocy Ducha, stworzenie, które „aż dotąd jęczy i wzdycha w bólach rodzenia”⁶.

Pokój, radość i jęk stworzenia: nie jakaś tania radość, ale *Radość doskonała*, która dojrzewa w Franciszku od Bożego Narodzenia Greccio, aż do spotkania z Panem ukrzyżowanym i przyjęcia go na Alwerni.

2 Por. 2Tes 2,3-8b.

3 1Kor 15,28.

4 Por. Pozdrowienie cnót 10-15.

5 Napomnienie 1,16-18.

6 Rz 8,22.

Niech On wciąż nam towarzyszy, razem z licznymi ludźmi dobrej woli w obecnym czasie, niech prowadzi nas do odkrycia tego Dziecięcia rodzącego się w drodze, tak jak wielu, którzy dzisiaj uciekają przed wojną, głodem i niesprawiedliwością.

To jest prosta i prawdziwa radość, która sprawia, że możemy już teraz doświadczyć zadatku powtórnego przyjścia Pana, którego przyzywamy słowami:

Maranatha, przyjdź Panie Jezu!

Tęsknimy za tobą i doświadczamy bólu spowodowanego twoim milczeniem.

Czy to właśnie w tej udręce twojej nieobecności, Ty do nas przychodzisz?

Nie jesteś od nas daleko, ale pozwalasz się rozpoznać.

Daj nam wiarę Maryi, kobiety oczekującej!

Z moimi najlepszymi życzeniami na czas Adwentu i Bożego Narodzenia, pełni jego pokoju, dla wszystkich.

Rzym 29 listopada 2023
800 lat od zatwierdzenia Reguły

Wasz brat i sługa,

Fr. Massimo Fusarelli, ofm



Fr. Massimo Fusarelli, ofm
Minister Generalny

Prot. 112739/MG-98